

ZBIORY OŚRODKA KARTA

1

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 16.01.90
CZĘŚĆ PIERWSZA (godz. 15.00)

INFORMACJE KRAJOWE.

KATOWICE. 16 stycznia o godz. 10.45 rozpoczęła się okupacja budynku KW PZPR przez 30 studentów, którzy siłą weszli do budynku i zażądali kluczy od wszystkich pomieszczeń. Sekretarz KW odmówił wydania kluczy zasłaniając się tajnością dokumentów itp. W budynku, obok PZPR, znajduje się bank, ZUS i stołówka Towarzystwa Charytatywnego. Okupujący żadają przekazania budynku dla Uniwersytetu Śląskiego lub Biblioteki Śląskiej. W oknach wiszą transparenty: "Dar PZPR dla Uniwersytetu" i "Budynek na cele społeczne". Inicjatorem akcji jest NZS Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Do akcji dołączył się również KPN. W oświadczeniu podpisanym przez przedstawicieli NZS, KPN i Organizacji Akademickiej KPN sygnatarze zwracają także uwagę "na nierozerwany problem odmiennego statusu materialnego organizacji komunistycznych i opozycyjnych" (opozycyjne należy rozumieć pozaparlamentarne). Żadają "powołania społecznej komisji, która odblokuje dotychczasową praktykę przekazywania własności użytkowanej przez PZPR spółkom nomenklaturowym". Uważają, "że przekazanie tego budynku innym instytucjom uniemożliwi integrację Uniwersytetu Śląskiego". Pierwszy sekretarz PZPR Komitetu Wojewódzkiego przebywa obecnie w Warszawie. W pobliżu budynku KW ustawili się radiwozy milicyjne.

OPOLE. Tymczasowy Zarząd Regionu NSZZ "S" Śląska Opolskiego wystosował 11 stycznia list otwarty do min. Leszka Balcerowicza dotyczący braku odpowiednich programów popularyzujących obecne reformy gospodarcze. "TZR po zapoznaniu się z opiniami swoich członków stwierdza, że zrozumienie i akceptacja programu reform rządu Tadeusza Mazowieckiego jest wysoce niedostateczna. Uważamy, że program pedagogizacji społeczeństwa dotyczący mechanizmów reformy, a szczególnie gwałtownego zduszenia hiperinflacji jest zadaniem najpilniejszym. Szczególnie w okresie gwałtownego wzrostu cen w pierwszym kwartale br., drastycznej obniżce stopy życiowej, objawów niezadowolenia i frustracji szerokich kregów społeczeństwa. Zaniedbywanie sfery społecznej komunikacji z ludźmi dotkniętymi tymi zjawiskami jest niczym nieusprawiedliwionym lekceważeniem. Dotychczasowe programy zarówno radiowe jak i telewizyjne wydają się być dość nieporadne i dość przypadkowe. Wychowani jesteśmy w duchu fatalistycznej gospodarki i przeciętny Polak nie jest w stanie przezwyciężyć w sobie z miesiąca na miesiąc tego, co było rzeczywistością przez ponad 40 lat. Skoro stać było rząd na program nowoczesnej reformy gospodarczej, niech również stać go będzie na program właściwego przygotowania zmęczonych ludzi na jego zrozumienie i akceptację." WROCŁAW. 15.01 wiceprzewodniczący RKW NSZZ "S", Włodzimierz Mękarski, podpisał deklarację intencji o pomocy w reorganizacji wrocławskiego sportu. Postanowiono pomóc sekcji piłkarskiej WKS "Śląsk" ale tylko w przypadku, gdy piłkarze będą reprezentowali wysoki poziom sportowy.

WAŁBRZYCH. 15 stycznia w KWK "Thorez" rozpoczął się strajk załogi kopalni. Głównym żądaniem ponad 1000 strajkujących górników jest podwyżka płac oraz zwolnienie z kopalni zatrudnionych tam emerytów, a także zredukowanie administracji, odłączenie od kopalni klubu sportowego i przyspieszenie wyborów do samorządu terytorialnego. Strajk popiera Komisja Zakładowa "S" i OPZZ.

WROCŁAW. 16 stycznia odbył się przejazd protestujących taksówkarzy

przez miasto do Urzędu Miasta, gdzie od godziny 9. trwają rozmowy przedstawicieli NSZZ "S" Transportu i Usług z wojewodą Wrocławskim na temat żądań taksówkarzy. Domagają się oni zmian w organizacji transportu osób. Jeżeli żądania nie zostaną spełnione taksówkarze zapowiadają akcję protestacyjną.

INFORMACJE ZAGRANICZNE.

PRAGA. Komitet przygotowawczy Towarzystwa Przyjaciół Łużyc sformułował 10 żądań na rzecz poparcia Serbów Łużyckich. Towarzystwo to zabiega o polepszenie sytuacji na obszarze Łużyc, o większą możliwość włączenia się tamtejszych obywateli do wydarzeń społecznych i kulturalnych i o rozwój stosunków czesko-serbołużyckich. Towarzystwo Przyjaciół Łużyc żąda m.in. regularnego nadawania audycji radiowych o Serbach Łużyckich, produkcji filmów dokumentalnych o ich życiu, możliwości wydawania literatury serbołużyckiej w wydawnictwach czechosłowackich oraz umożliwienia jej sprzedaży. Zada również, aby w rekompensacie za zlikwidowane w latach 70-tych czasopismo "Przegląd serbołużyckiego życia kulturalnego" powstało choć jedno pismo dotyczące stosunków czesko-serbołużyckich. Towarzystwo proponuje, aby w byłym Seminarium Łużyckim na Małej Stranie w Pradze zorganizowano czytelnię książek serbołużyckich.

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 16.01.1990
CAŁOŚĆ DRUGA (godz. 17.15)

INFORMACJE KRAJOWE.

WROCŁAW. Dwudziestu byłych pracowników MO i SB z wrocławskiego WUSW podpisało "Apel byłych funkcjonariuszy MO i SB popierających reformatorski ruch "Solidarności" skierowany do kadry zawodowej tzw. Ludowego Wojska Polskiego." Oto treść. "Jako byli pracownicy resortu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zmuszeni do odejścia z powodów politycznych zwracamy się do oficerów i podoficerów LWP oraz emerytów i rencistów Ministerstwa Obrony Narodowej z wezwaniem o podjęcie działań w kierunku przejęcia zwierzchnictwa nad wojskiem przez siły patriotyczno-narodowe, które w tej chwili reprezentuje ruch społeczny Solidarność i rząd Tadeusza Mazowieckiego." Zdajemy sobie sprawę, że to nie naród polski tworzył tzw. LWP. Tworzył je Stalin od szkoły oficerskiej w Riazaniu w roku 1943. LWP zostało utworzone przez totalitarną Rosję. Tam była szkolona i wychowywana kadra. Dotychczas podlega, na mocy szczególnych uregulowań układu Warszawskiego, silom zbrojnym ZSRR. LWP było narzędziem zniewalania narodu siłą i propagandą, hamowało wszelkie reformy, występowało przeciwko zrywom społeczeństwa w latach 1950-56, 1968, 1970, 1976, 1980-81. Nadal pozostaje jedyną instytucją porządku stalinowskiego, w której nie ma zdrowego fermentu w kierunku służenia narodowi i jego niepodległości. W związku z sytuacją polityczną i aktualnym układem sił międzynarodowych, konieczne jest przejęcie kontroli nad wojskiem przez autentycznych reprezentantów społeczeństwa. W celu przewyciężenia stagnacji politycznej w szeregach LWP konieczne są głębokie zmiany kadrowe, w tym usunięcie wyższych oficerów tzw. riazańczyków, ponowne przyjęcie do wojska usuniętych za poglady oficerów, jeśli tacy byli. Za pilne uważamy spowodowanie zrzeczenia się zwierzchnictwa nad wojskiem przez generała W. Jaruzelskiego, autora stanu wojennego z 13 grudnia 1981. Nie wierzymy, że wymieniony, w celu rehabilitacji za czyn antynarodowy wymuszony przez stalinowskie kierownictwo ościenne mocarstwa, był w stanie zdymisjonować wszystkich uczestników Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Gen. Wojciech Jaruzelski jest powszechnie znany jako człowiek o braku odwagi cywilnej, który nie zdobył się nigdy na jakiekolwiek posunięcia z własnej inicjatywy dla dobra narodu. W sprawach politycznych ustępował tylko pod naciskiem i w sytuacjach wymuszonych. W okresie historycznej szansy zdobycia pełnej Niepodległości kadra zawodowa LWP, tym razem już bez ryzyka, ma możliwość rehabilitacji wobec narodu za swoje zbyt daleko posunięte posłużenstwo i uległość wobec sił zewnętrznych i ich krajowych reprezentantów. Jednocześnie pragniemy zwrócić uwagę i prosić o przeciwstawienie się ostatnio proponowanym wśród kadry, wyciągniętym z lamusa historii, poglądom Narodowej Demokracji, które dążą do skłócenia nas z sąsiadami – z Litwinami, Ukraińcami, Czechami i Niemcami. Zdecydowanie należy potępić antysemityzm oraz odrzucić natrętnie rozpowszechniane slowianofilstwo jako zastępstwo marksizmu. Jesteśmy przekonani, że patriotyczne działania od wewnętrz w szeregach LWP mogą doprowadzić do odpolitycznienia armii i przywrócenia nad nią zwierzchnictwa Narodu."

Dwudziestu byłych pracowników wrocławskiego MO i SB wystosowało także oświadczenie "w sprawie obecnej polityki kadrowej resortu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych"

Czytamy w nim m.in.: "W związku z politycznymi przeobrażeniami w kraju, w środowisku funkcjonariuszy MO i SB narasta zaniepokojenie i

niesadowolenie z powodu bojkotowania i opóźniania reorganizacji w MSW. W latach od 1980 do 1986 skrupulatnie i gorliwie usuwano z tego resortu osoby podejrzane o sprzyjanie "Solidarności" i procesowi reform, wyrażające na zewnatrz poglady o potrzebie suwerenności państwa. Kadrowo wzmacniano elementy dogmatyczne, stalinowskie i antynarodowe. Ściagano z emerytur i rent byłych pracowników UB oraz przesuwano do MSW bardziej politycznie zrusyfikowaną kadrę zawodową z LWP. Po okrągłym stole, po wyborach czerwcowych z 1989 roku, po objęciu stanowiska przez premiera T. Mazowieckiego sytuacja w MSW jeszcze się pogorszyła. Za pomocą różnych manipulacji stworzono warunki do pozbycia się funkcjonariuszy mających odwagę cywilną, bardziej przedsiębiorczych i takich, którzy zawieli się w nadziejęach na większe zmiany w resorcie dzięki oddziaływaniu "Solidarności". "(...) "Uważamy, że osobiste odpowiedzialny jest za to obecny minister Spraw Wewnętrznych gen. Czesław Kiszczałk, były szef wywiadu wojskowego. Jest dostatecznie duża ilość dowodów nienalojalności gen. Cz. Kiszczałka wobec społeczeństwa i rządu premiera Tadeusza Mazowieckiego. Jego usprawiedliwienie jakoby w MSW istniał jakiś beton, z którym nie może sobie poradzić, jest bezwstydnym klamstwem. Bowiem to on reorganizował resort dla potrzeb stanu wojennego, on osobiste przeprowadzał czystki i on kieruje nadal ruchem kadrowym. Ten manewr gen. Kiszczałka ostatnio stosował przed okrągłym stołem, kiedy Władysławowi Frasyniukowi sugerował, że uznaniu Solidarności przez władzę będzie się przeciwstawiać wojsko, milicja i aparat partyjny. A pozytywnymi reformatorami tych instytucji są tylko ich dowódcy. Nie możemy liczyć na poczucie honoru i odwagi cywilnej generała LWP, któremu niesłusznie i bezpodstawnie urabiano opinię reformatora. Jego usunięcie jest warunkiem koniecznym do podporządkowania MSW społeczeństwu a więc rządowi Rzeczypospolitej. Popieramy dążenia funkcjonariuszy do zakładania niezależnych związków zawodowych milicji (w przyszłości policji), domagamy się powołania komisji z udziałem "Solidarności" w celu przeprowadzenia weryfikacji kadr w MSW. Po rozwiązaniu PZPR MSW bezwględnie nie może podlegać Prezydentowi Jaruzelskiemu."

INFORMACJE ZAGRANICZNE.

CZECHOSŁOWACJA.

BRNO. 15.01. W budynku brneńskiego Forum Obywatelskiego doszło do spotkania przedstawicieli spółdzielni wydawniczej Atlantis z Prezydentem Vaclavem Havlem, który stwierdził m.in., że cieszy go, iż Atlantis istnieje i będzie działała dalej. Swą twórczość Havel zamierza nadal oferować wyłącznie temu wydawnictwu. (SIS-WAI)

BRNO. 15.01. Komitet Przygotowawczy Nieużależnego Inicjatywanego Towarzystwa Inwalidów przesłał 15 stycznia list otwarty do prezydenta Vaclava Hava, w którym wyraża nadzieję, że Prezydent wyjdzie naprzeciw uzasadnionym potrzebom kalekich obywateli. (SIS-WAI)

PRAGA. 14.01. 20 stycznia ksiądz Vaclav Malý odprawi mszę świętą w Zakładzie Poprawczym w Valdicach. Msza św. będzie koncelebrował ksiądz Josef Kordík. Wspomniany Zakład należy do parafii, której proboszczem, po wieloletniej przymusowej przerwie został ponownie ks. Josef Kordík. Obydwaj wspomniani księża są sygnatariuszami Karty 77. Sobotnia msza będzie pierwszą oficjalną mszą odprawioną w czechosłowackim więzieniu po lutym 1948 roku. (SIS-WAI)

PRAGA. 16.01. Na podstawie ustaleń premierów rządu CSRS i ZSRR rozpoczęto 15 stycznia rozmowy dotyczące trybu wycofania wojsk radzieckich z Czechosłowacji. (SIS-WAI)

PRAGA. Ukazał się pierwszy numer niezależnej gazety popołudniowej "Express". Dominują w nim ciekawostki i sensacje. (SIS-WAI)

PRAGA. Jak podaje "Rude pravo" na konferencji prasowej 15 stycznia dr Rudolf Hilf, członek Towarzystwa Niemiecko - Czechosłowackiego w RFN z siedzibą w Hamburgu oświadczył: "Odrzucam ewentualne żądanie ze strony niemieckiej, aby inny naród przepraszał Niemców. Żądanie takie mogłoby jedynie ujemnie wpłynąć na przyszłe stosunki w Europie Środkowej". Jego zdaniem nikt nie pozostaje bez winy w tragicznym rozwoju stosunków. Wina Niemców sudeckich jest rozbicie tysiącletniej niepodzielności ziem czeskich i ograbienie narodu czeskiego z wolności i prawa do samoodręślenia. Wina Czechów natomiast jest, że swego odrodzonego w roku 1918 państwa nie rozumieli w ramach tradycji starej Państwowości czeskiej i odrzucili sprawiedliwą ugode narodową. Następnie w roku 1945 w charakterze pomsty odebrano kolektywnie Niemcom sudeckim - bez względu na indywidualną winę bądź brak winy - wszystko, co wytworzyli stuletnią pracę i wypędzono ich za granicę. Dr Hilf powiedział, że nie może i nie będzie istnieć polityka niemiecka czy sudetoniemiecka, która oddawałaby w wątpliwość tysiącletnie granice ziem czeskich. Rozważał możliwość utworzenia pokojowego związku Austrii, Czechosłowacji, NRD, RFN, Węgier i Polski na podstawie definitivego uznania istniejących państw i granic, zagwarantowanego w umowach wojskowych między USA, ZSRR i Francją. Bez ZSRR, powiedział, nie będzie stałego i pewnego pokoju w Europie Środkowej i dlatego niezbędna jest również jego zgoda na każde nowe ułożenie stosunków w tej części świata. (SIS-WAI)

ZSRR

BAKU. Według ostatnich danych w Baku zginęły 34 osoby, w tym 2 Azerów, 24 Ormian i 6 osób niezidentyfikowanych. 13.01 kilka grup Azerbskich uciekinierów z Armenii dokonało szeregu włamań do ormiańskich mieszkań w okolicy. Aktywiści Frontu Ludowego Azerbejdżanu stanęli w obronie Ormian. Wszczęto bójki. (SIS-WAI)

KISZYNIÓW. 15.01 w Mołdawii obchodzono 140. rocznicę urodzin poety ludowego Michaia Imenescu. W obchodach wzięli udział goście z Rumunii. W Mołdawii staje się coraz bardziej popularna idea otwarcia granicy z Rumunią. Rząd Mołdawii ogłosił, iż czyni konkretne kroki w tym kierunku.

SYMFEROPOL. Przed rejonowym komitetem partii trwa pikietata Tatarów Krymskich, rozpoczęta 14.12.1989, tuż po wydarzeniach w Aluszczie, kiedy to Tatarzy zagarnęli ziemie państowe i wybudowali na nich miasteczko namiotowe. Zostali wówczas rozpoczęci przez milicję, która aresztowała 3 osoby. Pikietujący żądają zwolnienia aresztowanych. Przed komitetem stale czuwa ok. 100 osób.

KIJÓW. 13.01 w Kijowie w siedzibie ruchu "Ruch" odbyła się 3. sesja Rady Najwyższej, podczas której omówiono problem włączenia Ukrainy do ZSRR w 1939 r. i sposób w jaki pisze o tym oficjalna prasa. Liderzy "Ruchu", pracownicy Kijowskiego Instytutu Historii oznajmili, iż nie uznają przyłączenia Ukrainy, ponieważ była to aneksja dokonana przez dwa współpracujące totalitarne państwa.

6

KIJÓW. W styczniu ukazała się gazeta "Ruchu" - "Vestnik Rucha". Numer jest poświęcony problemom związanym z przyłączeniem Ukrainy do ZSRR, zawiera też informacje o akcji, która odbędzie się 23.01. Ma być wówczas utworzony "żywy łańcuch ze Lwowa do Kijowa". (SIS-WAI)

TBILISI. 13.01 strajkowały wszystkie duże zakłady w mieście, oprócz sklepów i przedsiębiorstw usługowych. Na wiecu wystąpił lider Partii Narodowej Niepodległości Gruzji, który powiedział, iż wydarzenia w Nachoiczewaniu są prowokacją Kremla. 14.01., po przyjęciu komunii, przed siedzibą rządu odbył się wiec głodujących. (SIS-WAI)

KARZLI. 10.01 mieszkańcy miasta otoczyli budynki rejonowego komitetu partii i rejonowego komitetu wykonawczego. Osoby pracujące w budynku wypędzono. Przyczyną niezadowolenia ludności był przesadny konserwatyzm władz rejonu. 13.01. mianowano nowego sekretarza karzelskiego komitetu rejonowego. W wywiadzie nadanym przez lokalną telewizję gruzińską nowy sekretarz optymistycznie ocenił przyszłość rejonu. Według danych punktu sanitarnego 19 osób odniosło obrażenia. Partia Monarchistyczna ogłosiła utworzenie tzw. "agwoszozdi". Jak oznajmil przedstawiciel Partii, "agwoszozdi" powołano w celu ponadpartyjnego zjednoczenia postępowej części ludności. Zjednoczenia takie istniały w Gruzji przed XIX wiekiem jako jednostki administracyjno - terytorialne. Ich odtworzenie - zdaniem monarchistów - stanie się odrodzeniem tradycji. (SIS-WAI)

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 16.01.90
CZĘŚĆ TRZECIA (godz. 18.55)

INFORMACJE KRAJOWE.

KATOWICE. 16.01. biuro prasowe regionu Śląsko-Dąbrowskiego przekazało list adresowany do premiera Tadeusza Mazowieckiego. Oto treść: "To już nie obawa. To są realia. Nędza zagłada w oczy górników. Do wczoraj górnicy KWK "Komuna Paryska" rozumieli konieczność reform w kraju i w górnictwie i ich nadzwędność w stosunku do żądań placowych. Pracowali i nie trzeba ich było przekonywać do apelu Pana Premiera z 11 listopada. W każdą sobotę po apelu wykonywaliśmy plan a nawet go przekraczaliśmy i nie było to wynikiem apelu. Każde dziecko na Śląsku wie, że place w górnictwie są tak ustawione, że przymus pracy w soboty istnieje mimo anulowania osławionych 300 procen. Rozumiejąc wszelkie realia sytuacji kraju nie możemy jednak pogodzić się z dalszym spadkiem wartości naszych dochodów. Nie może być tak, aby górnicy po miesiącu pracy z sobotami i niedzielami, zarabiali mniej, niż wiele innych branż. Dość już dawania średnich zarobków górników. Niech Polska wreszcie realnie spojrzy na wartość pracy górnika w porównywalnym wymiarze czasu pracy. Mając świadomość rodowodu Pana Premiera i rządu górnicza "Solidarność" KWK "Komuna Paryska" cały czas popierała Państkie poczynania. Teraz, gdy już tylko od górników wymagana jest dyscyplina i poczucie odpowiedzialności za kraj, aokoła szerzy się chaos cenowy i niczym nie uzasadnione decyzje o cenach wszystkich towarów, gdy stopa życiowa górników sięga dna, tracimy wiarygodność i oparcie wśród własnych członków. A kiedy poparcie straci "Solidarność" - straci je rząd. Czekają na tę chwilę ci, "którzy raz zdobytej władzy nigdy nie oddają". Zdecydowanie żądamy rozmów z nasiymi przedstawicielami w Krajowej Komisji Górnictwa. Najbliższe dni mogą zadecydować o "być albo nie być" Rzeczypospolitej." List podpisał przewodniczący Zakładowej Komisji Związkowej NSZZ "Solidarność" KWK "Komuna Paryska" - Marek Nitka. (SIS)

JAWORZNO. 16.01. komisja zakładowa "S" kopalni "Czerwone Zagłębie" złożyła po raz kolejny stanowczy protest wobec faktu lekceważenia górniczych załóg. W oświadczeniu czytamy: "Popieramy reformy rządu Mazowieckiego, ale nie kosztem zdrowia górniczych załóg i ich rodzin. Ciężka praca musi być odpowiednio wynagradzana. Nie możemy pogodzić się ze sposobem reagowania rządu na górnicze protesty." 16.01. o godz. 6 pierwsza zmiana nie podjęła pracy, powodem protestu jest drastyczne, zdaniem załogi, obniżenie zarobków. Pracownicy żądają zapłaty za okres strajku, wyplaty 250 tys zł tytułem dodatku za pensję grudniową, podania do publicznej wiadomości wysokości zarobku górników - 400-500 tys zł za 5 dni w tygodniu, utrzymania świadczeń i przywilejów górniczych oraz dotrzymania postulatu podписанego przy "Okrągłym Stole", mówiącego o tym, że górnicy powinni zarabiać dwa razy więcej, niż pracownicy przemysłu przetwórczego. (SIS)

WAŁBRZYCH. 16.01. do strajku rozpoczętego w KWK "Thorez" 15.01. przystąpiły wszystkie kopalnie Wałbrzycha i okolic. Głównym żądaniem jest kwestia niezagwarantowania ustaleń "okrągłego stołu" w kwestii wymagodzenia górniczego. Obecnie średnia placa w górnictwie wynosi 670-700 tys zł. Organizatorami strajku nie są działacze "S", ani OPZZ. Dotychczasowe negocjacje z przedstawicielami RKG "S" z Wałbrzycha nie daly żadnego rezultatu. Załoga żąda rozmów z przedstawicielami ministerstwa przemysłu i ministerstwa

finansów. (SIS)

KATOWICE. Jak informuje biuro prasowe "S" Regionu Śląsko - Dąbrowskiego niepokoje wśród załóg górniczych zostały spowodowane obniżeniem realnej wartości dochodów. Stalo się tak na skutek zmniejszenia w tym miesiącu tzw. "czarnych dni", co w zestawieniu ze skokowym wzrostem cen dalo nastroje protestacyjne. KZ "S" KWK "Jastrzębie" oświadczyła, że nie podejmie żadnej akcji strajkowej do końca tego tygodnia. Górnicy czekają na wynik negocjacji, jakie mają się odbyć w tym tygodniu z Krajową Komisją Górniczą. Uwage zwraca aktywna i roszczeniowa postawa federacji związków zawodowych górnictwa z Rajmundem Moricem na czele. Federacja w ostatnich tygodniach prowadzi intensywną akcję zmierzającą do podsycania nastrojów niezadowolenia wśród górników. (SIS)

Sygnalem nadchodzących niepokojów było posiedzenie Krajowej Komisji Górnictwa "S", które odbyło się 12.01. Wtedy to, po wielogodzinnych i bardzo burzliwych obradach zredagowano następującą listę postulatów:

1. Nowelizacja ustawy o utworzeniu WKK, umożliwiająca zwolnywanie i odwoływanie dyrektorów przedsiębiorstw w trybie określonym w ustawie o przedsiębiorstwie państwowym.
2. Nowelizacja ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin w kierunku zniesienia możliwości zatrudniania emerytów pobierających pełne wynagrodzenie i 75 procent emerytury (art. 19 ust. 2) oraz umożliwienia przejścia na emeryturę pracownikom dołowych, którzy przepracowali 25 lat pod ziemią niezależnie od wieku i zajmowanego stanowiska.
3. Zagwarantowanie konkursów na dyrektorów w przedsiębiorstwach górniczych po wyborze rad pracowniczych.
4. Wyłączenie z podstawy opodatkowania podatkiem od wzrostu wynagrodzeń w 1990 r. Przyrost wartości deputatu węglowego wynikający ze zmian ceny węgla.
5. Urealnienie odpisu podstawowego na fundusz socjalny przyjmując jako bazę 4 kwartał 89 r.
6. Wyłączyć z podstawy opodatkowania wynagrodzeń obciążających koszty całokształtu działalności, wynikające z przyrostu dniówek przepracowanych w soboty i niedziele w miesiącu obliczeniowym w porównaniu do miesiąca bazowego tj. września 1989 r.
7. Zmiana na stanowisku dyrektora generalnego Wspólnoty Węgla Kamiennego.
8. Zmiana zarządzenia nr 21 Ministerstwa Górnictwa i Energetyki z 11.07.86 r. W sprawie stanowisk kierowniczych w zakładach górniczych.
9. Uregulowanie sytuacji prawnej i rozliczenie finansowe przedsiębiorstwa zaopatrzenia górniczego.
10. Likwidacja zatorów finansowych.
11. Demonopolizacja zbytu węgla. Do czasu pełnego urynkowienia ustalić jednolity cennik węgla dla wszystkich odbiorców.
12. Przeprowadzić badania radioaktywności zboż oraz podziemnych zbiorników wodnych przez ekspertów PIP i inspektoratu medycyny pracy.

W związku z napięta sytuacja na terenie kopalń, Krajowa Komisja Górnictwa "S" zaplanowała w bieżącym tygodniu następującą serię spotkań:

- w środę, 17.01. w Warszawie spotkanie prezesa rady nadzorczej Wspólnoty Węgla Kamiennego Adama Jerschiny i doc. Macieja (kierującego komisją zajmującą się reformą górnictwa) z przedstawicielami centrali zbytu węgla w sprawie ustalenia nowych cenników.
- 18.01. w Warszawie odbędzie się posiedzenie plenarne komisji ds reformy górnictwa (w jej składzie m.in. przedstawiciele KKG "S", Federacji Zw. Zaw. Górników, WKK).
- Na spotkaniu tym będą omawiane postulaty KKG "S" w Katowicach, spotkanie KKG "S" z docentem Maciejem i ekspertami ministerstwa przemysłu. (SIS)

BOGDANKA (woj. lubelskie). Trwa akcja protestacyjna w lubelskiej kopalni KWK "Bogdanka". Załoga żąda podwyżki płac. (SIS)

KATOWICE, 15.01. odbyło się posiedzenie wojewódzkiego zespołu poselsko-senatorskiego OKP z przedstawicielami Unii Komitetów Obywatelskich, Górnospółkowego Towarzystwa Gospodarczego i Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej. W spotkaniu wzięli też udział Alojzy Pietrzyk i Mieczysław Borawski jako przedstawiciele Śląsko-Dąbrowskiej Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ "S". Zreferowali oni obecną sytuację w kopalniach i zakładach przemysłowych regionu. Na posiedzeniu omówiono sprawy koordynacji współpracy uczestniczących w spotkaniu organizacji, problemy związane z przygotowaniem wyborów do samorządów terytorialnych. Szerzej omówiono stanowiska wobec zmian w podziale terytorialnym województwa oraz problemy związane z tworzeniem związków miast. Mówiono o konieczności usprawnienia działalności terenowych biur poselsko-senatorskich. Dyrektor biura poselsko-senatorskiego OKP Witold Zalewski powiedział korespondentowi biura prasowego regionu Śląsko-Dąbrowskiego, że w najbliższym czasie konieczne będzie podejmowanie inicjatyw ustawodawczych oraz interwencji na szczeblu rządowym w sprawach dotyczących Śląska. (SIS)

ŁÓDŹ, 16.01. przewodniczący NSZZ "S" Lech Wałęsa przesłał do NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej teleks następującej treści: "W waszym regionie w drodze demokratycznych wyborów wyłoniono nowego przewodniczącego - Andrzeja Słowiaka. Okres działalności podziemnej nie sprzyjal, a często uniemożliwił respektowanie zasad demokracji. Dzisiaj nasz Związek jest legalny i powinien być demokratyczny. Proszę więc o zaakceptowanie i lojalną współpracę z nowo wybranym przewodniczącym". Były p.o. przewodniczącego RKO Wiesław Juszczak odteleksował: "Współpracuję lojalnie - jutro w Gdańsku zdam relacje o sytuacji w regionie". (SIS)

INFORMACJE ZAGRANICZNE.

BUDAPEST. 15 stycznia w Budapeszcie i mieście Bekescsaba odbyły się demonstracje zorganizowane przez Węgierskie Forum Demokratyczne. "Proletariusze wszystkich willi, rozliczcie się. Krajowa Rada Związków Zawodowych nie broni naszych interesów. Zakładajmy niezależne związki lub rady pracownicze". Pod takimi hasłami protestowano przeciw podwyżkom cen i przerzucaniu całej odpowiedzialności za kryzys gospodarczy na społeczeństwo. István Csurka, pisarz i działacz Węgierskiego Forum Demokratycznego mówił: "My również nie możemy składać takich obietnic, których nie jesteśmy w stanie wypełnić. Ale niesprawiedliwość zlikwidujemy". Kilkutysięczny tłum przemaszerował głównymi ulicami Budapesztu pod Parlament, gdzie przekazano skierowaną do premiera petycję. Petycja zawiera żądania ogłoszenia winnych katastrofy gospodarczej kraju, podania terminu i sposobu pociągnięcia ich do odpowiedzialności oraz gwarancji, że majątek narodowy nie jest, jak dotychczas, trwoniony przez wcześniejszych winowajców. Autorzy listu żądają natychmiastowego zamrożenia cen. "Teraz już nie prosimy, teraz żadamy" - głosi petycja. Prezydium węgierskiego forum Demokratycznego wystosowało list do tymczasowego przewodniczącego parlamentu, w którym Prezydium odcina się od wniosku dwóch posłów dotyczącego wyboru prezydenta. Niezależny poseł Zsoltan Király i występujący pod barwami NDS Erno Raffay złożyli wniosek, aby jeszcze obecny parlament zmodyfikował konstytucję tak, aby zapewnić bezpośrednie wybory prezydenta. Prezydium krajowe stoi na stanowisku, że obecny parlament nie powinien wprowadzać już żadnych poprawek do konstytucji. NDS przypomina, że Lajos Fur, pretendent do stanowiska główny państwa z ramienia Forum Demokratycznego, wycofał

swą kandydaturę i byłoby pożądane, aby za jego przykładem poszli też inni. Przywódcy NDS mają nadzieję, że przewodniczący parlamentu poprze ich wniosek, o wycofywanie się kandydatów z ubiegania się o stanowisko prezydenta na najbliższej styczniowej sesji Zgromadzenia Narodowego. (SIS-WAI)

LENINGRAD. 11.01 odbyło się spotkanie deputowanego ludowego ZSRR Aleksandra Szelkanowa z wyborcami. Szelkanow powiedział że gdyby na Zjeździe Deputowanych Ludowych stanęła kwestia votum ufnosci dla rządu, głosowałby przeciw. Przytoczył dane otrzymane z Ministerstwa Finansów, na temat zadłużenia państw wobec Związku Radzieckiego. Zadłużenie to wynosiło w dniu 1.01.1989 r. 86 mld rubli. Suma bezzwotnej pomocy ZSRR innym państwom w 1990 r. będzie wynosiła 1,6 mld rubli. ZSRR ma 60 mld długu wobec innych państw. Według informacji uzyskanej przez Szelkanowa z Ministerstwa Finansów, wielkość zapasów złota jest tajemnicą handlową. Szelkanow twierdzi, że w większości wypadków interpelacje deputowanych są ignorowane, a także, że Gorbaczow - jako jedynowładca - rządzi całym Zjazdem i Rządem Najwyższym. (SIS-WAI)

KISZYNIOW. Podstawową sprawą, która zajmuje się obecnie Front Ludowy Mołdawii jest wysuwanie kandydatur na Deputowanych Ludowych republiki. Wybory odbędą się 25.02. Wysunięto 797 kandydatów, w tym 710 to członkowie KPZR, pozostały są bezpartyjni. Bardzo często wysuwane są kandydatury dyrektorów kolchozów i sowchozów, dyrektorów zakładów, pierwszych i drugich sekretarzy partii, sekretarzy organizacji Komsomolu. Wszyscy ci funkcjonariusze stanowią 60-70% kandydatów. Główną przeszkodą w wysuwaniu niezależnych kandydatów jest konieczność zebrania 300 głosów na zebraniu przedwyborczym. Inną przeszkodą jest zakaz wysuwania kandydatów przez grupy mniejsze niż 100 osób. Praktycznie odbiera to możliwość wysuwania kandydatów przez inteligencję. Udało się jednak wysunąć kandydatury niektórych członków Frontu Ludowego Mołdawii: m.in. przewodniczącego Rady Frontu - Leona Chodyrki (deputowany), członka Komitetu Wykonawczego Frontu Ludowego - Jurija Roszki, członka Komitetu Wyk. FL - Michaia Gimpu i członka FL Grigorija Vieru. (SIS-WAI)

ALMA ATA. W pierwszym numerze gazety "Turkiestan", który ma się oznaczać w najbliższych dniach, będą opublikowane materiały o wydarzeniach w Ferganie: wyniki eksertyzy medyczno-sądowej, ukazujące okrucieństwo wojska wobec ludności, także starców i dzieci, okoliczności sprawy taszlańskiej, gdzie wzburzeni mieszkańcy otoczyli budynek miejskiego oddziału Urzędu Spraw Wewnętrznych (relacje naocznych świadków). Będą także opublikowane materiały nt. ruchu narodowego "Nevada-Semipalatyńsk", petycja mieszkańców okręgu karagandzkiego, w którym poligon jądrowy, podpisana przez 10 tys. osób, materiały związane z Górnym Karabachem, wystąpienie pracownika Akademii Nauk Azerbejdżanu - I. Kambagowa, apel kilku organizacji społecznych Azji Środkowej i Kazachstanu do Frontu Ludowego Azerbejdżanu, w którym mówi się, że Ormianie nie są wrogami a sąsiadami - jest jeden wspólny, silny wróg. Zamieszczone będą także apele Tatarów Krymskich, Turków Meschetyńskich i Niemców Nadwolżańskich, posłanie do "Kremlowskich Mędrów" od "Islamskiej Rady Ugody", którego autorzy porównują obecne czasy z proroctwem Mahometa, i twierdzą, że osiągnęliśmy etap degradacji duchowej. (SIS-WAI)